

Olsztyn, dn. 23 czerwca 2022 roku

dr hab. Renata Makarewicz, prof. UWM  
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie  
Instytut Językoznawstwa  
Katedra Języka Polskiego i Logopedii

Recenzja osiągnięć Pani doktor Ewy Boksy  
ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego  
w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo

### **1. Sylwetka Habilitantki, najważniejsze wydarzenia z życia zawodowego**

Pani doktor Ewa Boksa ukończyła filologię polską ze specjalnością nauczycielską w 1998 roku w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Kielcach. Stopień doktora nauk humanistycznych uzyskała w roku 2011 na Wydziale Polonistyki w Instytucie Polonistyki Stosowanej, Uniwersytetu Warszawskiego na podstawie dysertacji doktorskiej zatytułowanej *Rozwijanie kompetencji komunikacyjnej uczniów dyslektycznych w klasach IV-VI w ramach edukacji polonistycznej*. Promotorem pracy doktorskiej był prof. dr hab. Józef Porayski-Pomsta (UW), zaś recenzentami prof. dr hab. Grażyna Krasowicz-Kupis (UMCS Lublin) oraz dr hab. Elżbieta Awramiuk, prof. Uniwersytetu w Białymstoku, (Uniwersytet w Białymstoku).

W czasie pracy zawodowej Habilitantka podnosiła swoje kwalifikacje poprzez udział w studiach podyplomowych z zakresu logopedii. Tak więc w roku 2001 uzyskała dyplom ukończenia kwalifikacyjnych studiów podyplomowych z logopedii, które odbyła na Wydziale Humanistycznym Akademii Pedagogicznej w Krakowie, a w roku 2011 ukończyła podyplomowe studia z neurologopedii w Wyższej Szkole Przyrodniczo-Humanistycznej w Sandomierzu.

Dorobek zawodowy Pani Ewy Boksy nie ogranicza się tylko do zadań naukowych i dydaktycznych, bowiem od momentu uzyskania uprawnień do wykonywania zawodu logopedy jest też aktywnym terapeutą, a wraz z nabywaniem doświadczenia w tym zakresie

także wykładowcą w różnego typu instytucjach zajmujących się podnoszeniem kwalifikacji logopedycznych.

Pani doktor Ewa Boksa, jak dowodzi tego przedstawiona dokumentacja, przez wiele lat łączyła zadania pracownika badawczo-dydaktycznego z pracą logopedy. Po ukończeniu studiów polonistycznych podjęła pracę nauczyciela języka polskiego w Zespole Szkół Społecznych w Kielcach, zaś później konsekwentnie wybierała drogę działalności logopedycznej, pracując w różnego typu ośrodkach wspierających osoby z zaburzeniami komunikacji. Z perspektywy rozwoju naukowego jest to działalność bardzo istotna, bowiem umożliwia ścisły kontakt ze środowiskiem aktywnych logopedów, zaś fakt prowadzenia praktyki terapeutycznej postrzegam jako dodatkowy walor budowania warsztatu badawczego.

Konsekwencja w rozwijaniu warsztatu terapeuty i badacza zaowocowała przedstawionym do oceny w procedurze habilitacyjnej osiągnięciem naukowym.

## 2. **Omówienie osiągnięć**, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20

lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2020 r. poz. 85 z późn. zm.).

Ubiegająca się o stopień doktora habilitowanego doktor Ewa Boksa wskazała jako osiągnięcie naukowe pracę: *Autyzm jako zaburzenie mechanizmu interakcji społecznej. Od filogenezy do ontogenezy języka*. Książkę wydano w roku 2020 w Kielcach w Wydawnictwie Uniwersytetu Jana Kochanowskiego (259 stron, ISBN 978-83-7133-895-3).

Oceniając omawiana książkę w kontekście osiągnięć naukowych Habilitantki, stwierdzić można, że jest to zwieńczenie wcześniej prowadzonych prac badawczych. Podstawowym celem recenzowanej pracy jest określenie roli mechanizmu interakcji w budowaniu kompetencji językowych i komunikacyjnych osób ze spektrum autyzmu. Autorka dokonuje przeglądu dotychczasowych osiągnięć nauki, prezentując swoje rozważania w perspektywie rozwoju filogenetycznego i ontogenetycznego, a więc na płaszczyźnie antropologii języka. W założeniu Autorki wyniki badań powinny poszerzyć rozumienie mechanizmów autyzmu.

Książka zawiera aneks, w którym znajduje się 78 przykładów zapisu komunikacji zarejestrowanej podczas eksperymentu badawczego. Zamieszczona w książce bibliografia jest zdumiewająco obszerna.

Części początkowa recenzowanej książki ma charakter przeglądowy. Wśród prac naukowej literatury światowej poświęconych komunikacji ludzi, które Autorka przywołuje

w swojej pracy, znajdują się przykłady różnorodnego rozumienia podstawowych pojęć nazywających zarówno elementy, jak i mechanizmy komunikowania się. Kompozycja wydaje się nieco chaotyczna, ale jest to kwestia autorska, zatem trudno dyskutować z przyjętym porządkiem. W pracy zauważalny jest przeskok od ogólnej teorii pojawienia się języka i gestu wskazywania palcem jako wyrazu intencji komunikacyjnej do pragmatyki, następnie teorii aktów mowy i maksym konwersacyjnych Grice'a, by zaraz sięgnąć po teorię relewancji Sperbera i Wilson i ogólne rozumienie interakcji. Można zastanowić się, czy tak szerokie tło ma służyć ukazaniu odczytania autorki, czy rzeczywiście wprowadzeniu w kwestie filogenezy i ontogenezy języka zawarte w drugiej części tytułu rozprawy.

W rozdziale trzecim znajduje się prezentacja znaczeń terminu *interakcja*. Autorka zwraca uwagę na liczącą sobie ponad sto lat teorię Piageta i słusznie formułuje następujące stwierdzenie: „Doniosłość badań Piageta polega jednak na tym, że zadał on sobie pytanie o podłoże poznawcze i sytuacyjne rozwijających się u dzieci kompetencji komunikacyjnych” (s. 51). Rzecz bowiem polega na tym, że nie można rozpatrywać rozwoju językowego i komunikacyjnego bez obserwacji otoczenia, w jakim ten rozwój zachodzi. W tym krótkim rozdziale autorka buduje uzasadnienie przyjętej metodologii, zgodnie bowiem z przyjętymi przez nią założeniami, uzasadnione jest prowadzenie obserwacji z perspektywy „parole”, tak by określić intencje komunikacyjne osób ze spektrum autyzmu. Obserwacja środków językowych i niejęzykowych pozwala dostrzec mechanizmy interakcji, które w opisie obejmującym wyłącznie użycie słów stają się niepełne. W pewnym zakresie podbudowę pod tego typu badania mogą stanowić teorie Austina, Searle'a i Grice'a. Jednak w znacząco odległym polu podstaw teoretycznych znajduje się, przywoływana przez Autorkę, teoria relewancji. Wśród polskich naukowców Habilitantka najczęściej przywołuje Stanisława Grabiasa, którego prace socjolingwistyczne lokuje w centrum swojego warsztatu badawczego.

Rozdziały od pierwszego do piątego, w których Ewa Boksza prezentuje różnorakie naukowe opisy nabywania języka i kompetencji komunikacyjnych, dowodzą dobrego rozpoznania w literaturze przedmiotu, (uwagi co do bibliografii sformułuję nieco dalej). Autorka potrafi łączyć koncepcje odległe w czasie, przy czym nie odnosi się wrażenia, że jej wybory są podyktowane chęcią uprawdopodobnienia celowości dokonanych wyborów metodologicznych lub uzyskiwanych rezultatów badań własnych. Wszystkie przywołane teorie w jakimś stopniu składają się na siatkę pojęciową konieczną do prowadzonych w książce rozważań językoznawczych. Zawartość rozdziału czwartego najbliższa jest psycholingwistycznemu nachyleniu badawczemu. Teoria umysłu, którą przedstawiono w tym

rozdziale jest pretekstem do zaprezentowania podziału na kompetencję językową i kompetencję komunikacyjną. Najważniejsze stwierdzenie tego fragmentu pracy znajduje się na stronie 61 i brzmi: „Na podstawie badań nad ontogenezą ToM trudno jednoznacznie ustalić, czy nadrzędna rolę z nabywaniem ToM odgrywa kompetencja pragmatyczna, czy językowa, ponieważ prawidłowy rozwój języka sprzyja angażowaniu się w interakcje społeczne, co w pozytywny sposób wpływa na rozwój zdolności potrzebnych do rozwiązywania testów diagnostycznych dla ToM”. Zatem rozwój języka i wchodzenie w interakcje to elementy tej samej rozwojowej układanki, którą zakłócić mogą różnorodne czynniki, w tym te o naturze biologicznej, a więc i neurologiczne. Warto w tym miejscu przypomnieć, że rozprawa ma tytuł *Autyzm jako zaburzenie mechanizmu interakcji społecznej*. Autorka przedstawia objaśnienie zjawiska autyzmu w rozdziale szóstym. Najważniejsze dla prowadzonych w tym rozdziale rozważań wydaje się zdanie: „Zakłócenie funkcjonowania osób ze spektrum autyzmu wynikają z patologii, odmienności strukturalnej i funkcjonalnej mózgu, co, niestety, przekłada się na mniejsze bądź większe trudności w uczeniu się i codziennym funkcjonowaniu” (s. 102). Nie podejmuję dyskusji z ustaleniami zawartymi w tym rozdziale, bowiem leżą one poza obszarami, którymi zajmuję się naukowo.

Z dużym zainteresowaniem przeczytałam ustalenia zawarte w rozdziale siódmym, który w całości odnosi się do autorskiej koncepcji reorientacji intencji. Ewa Boksa pisze: „Tezy, które propaguję w niniejszej książce, nazwałam koncepcją reorientacji intencji” (s. 144).

Fakt, że zdolności językowe naszego gatunku rozwijały się wraz z ewolucyjnymi zmianami, którym on podlegał, jest powszechnie znany i nie podlega dyskusji. Rozwój osobniczy w naturalny sposób uwarunkowany jest środowiskowo, zatem także zdolności językowe i komunikacyjne podlegają prawom rozwoju jednostkowego. Największe wątpliwości budzi następujące stwierdzenie: „intencja w tym ujęciu jest zamiarem komunikacyjnym ukształtowanym na drodze ewolucji, ukierunkowanym na osiągnięcie jawnego lub ukrytego celu, który realizuje się w ontogenezie poprzez język w interakcji społecznej” (s. 145). Dlaczego Autorka twierdzi, że zamiar komunikacyjny ukształtował się na drodze ewolucji? Wydaje się to zbyt dużym uproszczeniem. W jakimś zakresie intencja wpisana jest w język, który rozwijał się w drodze ewolucji gatunku, jednak sprawczość komunikacji nie wynika bezpośrednio z ewolucji gatunku. W teorii relewancji (Sperber, Wilson 2011) jest mowa o intencji informacyjnej i intencji komunikacyjnej, przy czym intencja komunikacyjna jest realizowana po rozpoznaniu intencji informacyjnej. Być może dążenie do skrótości wywołało, że Autorka pominęła intencję informacyjną. To, jak sądzę, zmienia

nieco spojrzenie na istotę rozumienia intencji w komunikacji z osobą w spektrum autyzmu. Poziom zaangażowania uczestników komunikacji wynika ze wspólnego celu, jeśli jednak celem jest tylko informowanie bez oczekiwania reakcji, to na tym poziomie analiza ogranicza się do ustalenia, czy wypowiedź pozostaje zrozumiała. W moim przekonaniu rozgraniczenie takie jest istotne, bowiem określenie czy komunikat został zrozumiany stanowi warunek konieczny do dalszej analizy w zakresie intencji komunikacyjnej i interakcji społecznej wyrażonej w języku. Autorka dostrzega to zagadnienie pisząc na stronie 145: „dzieci w okresie prewerbalnym są wrażliwe na sygnały niezrozumienia ze strony partnerów interakcji i podejmują próby skorygowania nieudanych przekazów, a nawet potrafią sygnalizować fakt, że nie rozumieją kierowanego do nich komunikatu”, jednak nie wprowadza pojęcia intencji informacyjnej. Sądzę, że takie dwustopniowe spojrzenie na mechanizm komunikacji, byłoby korzystne dla prowadzonego wywodu.

Trudno nie zgodzić się z zawartą w podsumowaniu rozdziału siódmego myślą o wieloczynnikowym procesie ewolucji ludzkich zdolności komunikacyjnych. Oczywiście ważną rolę odgrywa biologia, a więc uwarunkowania genetyczne w ontogenezie. Istotne są wpływy środowiskowe, zatem warunki, w jakich rozwija się organizm. Ważną rolę odgrywają neurony lustrzane, czyli zdolności naśladowcze człowieka. To wszystko związane jest z pojedynczym organizmem. W rozwoju zdolności komunikacyjnych obserwowanych z perspektywy gatunku autorka trafnie wskazuje (s. 145) relacje między biologią a społecznością i wytworzoną przez nią kulturą. Tak eksponowana przez Autorkę intencja może być istotna tylko w sytuacji przyjętych w danej społeczności reguł komunikacyjnych, a więc socjologicznie istotnych sygnałów nadawczych i powszechnego ich rozumienia przez członków danej grupy społecznej, a więc pełne rozumienie kodu jakim nadawca i odbiorca się posługują. Jak wiadomo, większość nieporozumień wynika z odmiennego odczytania kodu informacji.

Z perspektywy rozwoju nauki najważniejsze są badania własne Autorki, które przedstawiła w rozdziale ósmym recenzowanej pracy. Przedmiotem badań są zachowania komunikacyjne dzieci z podejrzeniem spektrum autyzmu, w tym dla przykładu interakcja *face to face*, kontakt wzrokowy między interlokutorami, naśladownictwo, współpraca, które składają się na mechanizm interakcji.

Główny problem badawczy został sformułowany następująco: Jakie czynniki mechanizmu interakcji stanowią bazę do rozwoju komunikacji, zanim rozwinie się mowa werbalna, i jak przedstawia się ich rozkład w zaburzeniach ze spektrum autyzmu, takich jak

autyzm wczesnodziecięcy oraz zespół Aspergera? W celu rozwiązania głównego problemu poszukiwano odpowiedzi na dwa różne pytania szczegółowe: Czy przy wykorzystaniu testu przesiewowego (np. CHAT) możemy zdiagnozować zespół Aspergera oraz autyzm wczesnodziecięcy? Czy w komunikacji osób ze spektrum autyzmu występują czynniki budujące „mechanizm interakcji”? (s. 154-155). Oba zdania rozpoczynają się od partykuły pytajnej „czy”, która konstruuje tzw. pytania rozstrzygnięcia i generuje odpowiedź twierdzącą lub przeczącą (Ajdukiewicz K. *Logika pragmatyczna* 1965). Mam wątpliwości, czy tak sformułowane pytania szczegółowe pozwoliły rozstrzygnąć główny problem, w którym dąży się do ustalenia typów czynników wpływających na mechanizm interakcji.

Założenia metodologiczne były komponentem wynikającym z dwu postawionych pytań szczegółowych. Po pierwsze Autorka sprawdzała, czy stosowany w badaniach przesiewowych Checklist for Autism in Toddlerstest pozwala na diagnozowanie autyzmu u małych dzieci. Po drugie, Boksa w badaniu zastosowała quasi-eksperyment, podczas którego obserwowała i rejestrowała zachowania komunikacyjne dzieci w sytuacji zabawy, której była uczestnikiem. W pracy szczegółowo przedstawiła procedurę badawczą oraz opisano grupę badawczą. Wnioski przedstawione w podrozdziale 8.6 potwierdzają postawioną hipotezę. Okazuje się, że dziecko lepiej wchodzi w interakcję, gdy staje pod presją zwracania się do osób w swoim otoczeniu i wtedy, gdy potrzeba komunikowania się wynika z sytuacji, w której rysuje się konkretny cel kontaktu. Takimi stwierdzeniami została zakończona część sprawozdawcza z prowadzonych badań ilościowych (pierwsze pytanie szczegółowe).

W części badań o charakterze jakościowym Habilitantka odwołuje się do maksym konwersacyjnych Grice'a. To jest bardzo interesująca część pracy, bowiem ujawnia odmienność komunikowania się z otoczeniem dzieci z podejrzeniem spektrum autyzmu wczesnodziecięcego i dzieci z podejrzeniem zespołu Aspergera.. Przywołane przykłady i ich analiza, a w szczególności zaprezentowana w tabeli nr 11 (s. 170-171) zbiorcza informacja o różnicach występujących w sposobie komunikowania się, jakie zaobserwowano w obu grupach, będą zapewne przedmiotem dodatkowych analiz. Wysoko oceniam zaprezentowane w tym miejscu wyniki prowadzonych badań. Szczegółowa analiza zachowania dzieci w sytuacji nawiązywania kontaktu i proponowana interpretacja znaczeniowa gestów, emblematów, sygnałów proksemicznych, itd. to część książki, która wzbogaci warsztat diagnostyczny logopedów, psychologów i innych badaczy osób ze spektrum autyzmu. Na stronie 186 Autorka stawia pytanie o to, jakie cechy zachowania pozwalają różnicować pacjentów z podejrzeniem spektrum autyzmu wczesnodziecięcego od tych z podejrzeniem zespołu Aspergera i udziela

następującej odpowiedzi: „Brak umiejętności współpracy i sztywność zachowań”. W zakresie komunikacji werbalnej w badanej grupie małych dzieci obserwacje nie są zaskakujące, bowiem dzieci ze spektrum autyzmu wczesnodziecięcego używają mniej słów, częściej uciekają się do gestów i echolalii.

Przyznam, że przed lekturą recenzowanej książki najwięcej wątpliwości budziło umieszczone w tytule pojęcie filogenezy, które w badaniach języka osób w ze spektrum autyzmem wydawało mi się nadmiarowe. Ewa Boksa stwierdziła, że trudności komunikacyjne osób ze spektrum autyzmu mogą być umocowane w głębokiej przeszłości, bowiem filogeneza języka zawiera komunikowanie się prewerbalne za pomocą gęstu, spojrzenia, wspólnego działania, interakcji twarzą w twarz (s. 192), a więc tych elementów, które budują interakcje społeczną. Wszystkie ujęte w tym kluczu (taksonomia gestów, s. 21-23) sposoby nawiązywania i podtrzymywania komunikacji w przypadku osób ze spektrum autyzmu okazały się zawodne. Dodatkowym argumentem za koncepcją filogenetyczną przemawia fakt, że odnosi się ona do stałego sekwencyjnego rozwoju teorii umysłu (ss. 197-200).

W lekturze książki nieco przeszkadzają powtórzenia przywoływanych koncepcji i drobne usterki edytorskie, np. przywołanie umieszczone na stronie 29, które jest tekstem Carnapa, nie zaś Lewinsona, który Carnapa cytuje.

Nie mogę pominąć krytycznych uwag dotyczących zawartości bibliografii końcowej. Jest to bardzo obszerna lista, niestety znalazłam w niej przykłady adresów bibliograficznych, które nie są przywoływane w książce. Podam tylko kilka przykładów: Antinucci F., Parisi D. (1973), Astington J., Gopnik A. (1988), Воейкова М.Д. (2011), Brentano F. (1999), Eco U. (1994), Farrant A., Morris R., Russel T., Elwers R. et. al. (2005), Haeckel E. (1906), Kaczmarek L.J. (2012), Searle J.R. (1978). Jak widać nie są, to przypadki odosobnione i są dowodem na braku warsztatowe.

W spisie lektur pojawił się też tekst popularnonaukowy: Szymborski K., (2011), Zagadka. Kiedy i dlaczego zaczęliśmy mówić. O języku w mowie i piśmie, „Niezbędnik inteligenta. Polityka”, wydanie specjalne z listopada, s. 8-11, a nawet publikacja będąca w recenzjach, co cytuję za Autorką książki: Boksa E., Pasich L. (2019), Mechanizm cyberplotki w internetowej przestrzeni komunikacyjnej, artykuł w recenzji.

Drobiazgi, przywołane wcześniej, w żaden sposób nie umniejszają wartości naukowej recenzowanej pracy naukowej, jednak bibliografia końcowa wymaga korekty.

Reasumując, stwierdzam, że monografia Ewy Boksy *Autyzm jako zaburzenie mechanizmu interakcji społecznej. Od filogenezy do ontogenezy języka* (Kielce 2020) stanowi istotne osiągnięcie naukowo-badawcze i spełnia wymogi stawiane pracom przy ubieganiu się o stopień doktora habilitowanego nauk humanistycznych.

### **3. Ocena innych prac naukowych przedstawionych w dorobku Habilitantki**

Dorobek publikacyjny przedstawiony przez Habilitantkę w załącznikach do wniosku to 18 artykułów opublikowanych w czasopiśmie polskich i zagranicznych, 16 rozdziałów w książkach pokonferencyjnych, 6 książek naukowych współredagowanych i trzy monografie: *Dysfagia z perspektywy zaburzeń komunikacji językowej u dzieci i młodzieży z niepełnosprawnościami sprzężonymi* (2016), *Systemowy trening językowy ATJ-dysleksja. O rozwijaniu kompetencji komunikacyjnej uczniów dyslektycznych w starszych klasach szkoły podstawowej w ramach edukacji polonistycznej* (2019) oraz przedstawiona już wcześniej *Autyzm jako zaburzenie mechanizmu interakcji społecznej. Od filogenezy do ontogenezy języka*.

Zainteresowania doktor Ewy Boksy umieścić można w trzech wzajemnie się przenikających obszarach badawczych:

- I. Zaburzenia komunikacji u osób z dysleksją i ze spektrum autyzmu.
- II. Wyrażanie intencji (lokucji) u osób z porażeniem mózgowym i ORM
- III. Filogeneza i ontogeneza języka.

W swoim rozwoju naukowy Pani doktor Boksa konsekwentnie łączy dobre przygotowanie polonistyczne ze swoimi zainteresowaniami logopedycznymi. Już rozprawa doktorska pokazuje, że praca z osobami o specjalnych potrzebach edukacyjnych jest jej pasją. Kolejne prace naukowe zawierają dociekania w zakresie różnego typu odstępstw od rozwoju językowego, w tym często obszary niewystarczająco spenetrowane z perspektywy językoznawstwa i dydaktyki języka. Niewątpliwie artykuły Habilitantki wnoszą niebagatelny wkład w rozwój wiedzy o kształtowaniu się sprawności komunikacyjnej osób z dysleksją, terapii dzieci z ORM, diagnozowaniu i terapii osób ze spektrum autyzmu. Zatem układ „język – człowiek – świat” lub „język – umysł – ciało”, jak trafnie zatytułowano dwie książki pod Jej redakcją, w którym na plan pierwszy wysuwa się język, a zaraz obok elementy dopełniające, to jest przestrzeń naukowa Habilitantki.

Pani doktor Ewa Boksa opublikował kilka istotnych artykułów na temat funkcjonowania językowego osób z dysleksją. Wydrukowany w 2021 roku w prestiżowym „Języku Polskim” artykuł dotyczący posługiwania się przyimkiem przez uczniów z dysleksją to przykład



metodologicznie uporządkowanych (badania podłużne) i materiałowo rzetelnych badań, których wyniki potwierdzają wcześniejsze ustalenia dotyczące umiejętności konstruowania zdań poprawnych składniowo i logicznych treściowo. Problematyka dysleksji nie jest łatwa w precyzyjnym opisie tego typu trudności funkcjonowania językowego, bowiem różni badacze posługują się terminologią tworzoną okazjonalnie. Doktor Boksa kontynuowała publikowanie artykułów poświęconych problematyce funkcjonowania językowego osób z dysleksją, bo już po uzyskaniu stopnia doktora ukazało się ich co najmniej dziewięć i we wszystkich dostrzegam dążenie do zachowania dyscypliny terminologicznej. Na podkreślenie zasługuje autorska koncepcja terapii dzieci z zaburzeniami kompetencji komunikacyjnej o podłożu dyslektycznym wyłożona w książce *Systemowy trening językowy- STJ-dysleksja. O rozwijaniu kompetencji komunikacyjnej uczniów dyslektycznych w starszych klasach szkoły podstawowej w ramach edukacji polonistycznej* (2019). Badania z wykorzystaniem językowego testu paralelnego są kontynuowane w projekcie realizowanym przy współudziale Habilitantki przez Instytut Badań Edukacyjnych.

Określenie zdolności komunikacyjnych osób z niepełnosprawnościami sprzężonymi jest problematyczne w zakresie diagnozowania. Pani doktor Boksa podjęła badania związane z dysfagią i publikowała ich wyniki w cyklu artykułów naukowych. Warto docenić także trud organizowania konferencji naukowych poświęconych istotnym zagadnieniom działalności logopedycznej i wystąpienia z referatami na konferencjach organizowanych w różnych ośrodkach akademickich w Polsce oraz za granicą. Wykaz aktywności w tym zakresie przedstawiony przez Panią doktor Boksę ujawnia, że pracowała systematycznie i planowo.

Trzeci ze wskazanych przez doktor Boksę w autoreferacie obszarów zainteresowań naukowych wiąże się bezpośrednio z problematyką prezentowaną w książce habilitacyjnej, a więc dotyczy zagadnienia interakcji w procesie komunikacji. Artykuły wskazane w przez autorkę i załączone w materiale do recenzji pozwalają prześledzić drogę poszukiwań metodologicznych i lekturowych Habilitantki. Publikacje są niewątpliwie dowodem pasji badawczej, ale przede wszystkim dążności do łączenia teorii z praktyką logopedyczną.

#### **4. Działalność dydaktyczna, organizacyjna i współpraca z otoczeniem społecznym**

Działalność dydaktyczna doktor Ewy Boksy wiąże się z nauczaniem w szkole podstawowej, gimnazjum, zaś od 2013 roku prowadzeniem zajęć akademickich na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach. Prowadziła wykłady i ćwiczenia z zakresu dydaktyki języka polskiego, rozwoju mowy dziecka, trudności w czytaniu i pisaniu, socjolingwistyki. Jest też autorką programów kształcenia na kierunku logopedia. Pełniła

funkcję kierownika studiów podyplomowych z logopedii (2013-2018). Przez 6 lat sprawowała nadzór nad praktykami na kierunku filologia polska z logopedią.

Pani Ewa Boksa jest praktykującym logopedą i swoją aktywność zawodową realizowała w instytucjach prowadzących działalność terapeutyczną w Kielcach, między innymi w Centrum Medycznym „Zdrowie” lub Poradni Logopedycznej „Przychodnia dla Rodziny” oraz przez 10 lat (1998-2008) w Zespole Szkół Społecznych w Kielcach, gdzie była polonistką i logopedą równocześnie. Była inicjatorką programów i projektów terapeutycznych i społecznych, które były realizowane w instytucjach edukacyjnych i poza nimi. Organizując odczyty, z dużym zaangażowaniem popularyzowała wiedzę, bowiem wykazała ponad 20 tego typu aktywności.

Za swoją pracę została uhonorowana Medalem Komisji Edukacji Narodowej (2017) oraz Medalem Srebrnym za Długoletnią Służbę (2019).

## 5. Konkluzja

Przedstawione do opiniowania osiągnięcia Pani doktor Ewy Boksy zasługują na pozytywną ocenę. W opublikowanych monografiach i artykułach naukowych Habilitantka ujawniła wystarczającą dojrzałość do podejmowania zadań stawianych przed samodzielnym pracownikiem nauki. Dorobek publikacyjny i poświadczona inna aktywność dowodzą, że pani doktor Ewa Boksa nie boi się trudnych wyzwań i ma odwagę oraz odpowiedni warsztat metodologiczny do podejmowania samodzielnej aktywności naukowej. W książce *Autyzm jako zaburzenie mechanizmu interakcji społecznej. Od filogenezy do ontogenezy języka* przedstawionej jako główne osiągnięcie naukowe, która posiada nie tylko wartość naukową, ale jest także użyteczna społecznie, dostrzegam twórczy i istotny wkład w rozwój językoznawstwa. **Uznaję dokonania doktor Ewy Boksy za wystarczające do nadania stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinie językoznawstwo.**

  
dr hab. Renata Makarewicz, prof. UWM